



Numer 17.

GAZETA WARSZAWSKA

We Środę Dnia 1. Marca Roku 1786.



Z Warszawy d. 1. Marca.
W ostatnie dni zeszłego Karna-
wału, odprawowało się w tutey-
szym Kościele Po-*lezuickim*
zwykłeCzterdziesto godzinne Na-
bożeństwo, przy licznym Pań-
stwa y pośpolstwa konkursie;
które, dnia ostatniego wieczo-
rem, po Nieszporach y Ka-
zaniu, Biskupim obrządkiem
zakończył J. X. Cieciszowski
Biskup Kiozski.

Z Paryża d. 6. Lut: Kardy-
nał de Rohan, na żadne Interro-
gatoria nieodpowiadał Panu Ti-

ton Examinatorowi, aż póki ie-
go Protestacya (o ktorey da-
wniey pisałismy) niebyła przy-
jęta y przed Interrogatoryami
zapisana. Musiał na to Pan Ti-
ton po długich trudnościach ze-
zwolić, bo Xiążę Kardynał o-
świadczył się, że inaczey ani
słowa na pytania nieodpowie,
y że będzie czyniony Proces,
iako przeciwko niememu dobro-
wolnie. Wychodząc Pan Titon
z Bastylii, zalecił imieniem Par-
lamentu tamiecznemu Guberna-
torowi, aby nikogo nie pu-

szczał do Kardynała, iako pod Interrogatoryami zostającego; lecz Gubernator odpowiedział, iż niezna Ustaw Parlamentowych, ale idzie za rozkazami Króla, który dozwolił pewnym osobom bywać u Xiążęcia Kardynała, Wszakże Prokurator Parlamentowy, wyrobił potym ten zakaz przez Strażnika Pieczęci u Barona *de Breteuil*. Ze zaś ten zakaz, bez wyznaczenia czasu od Dworu przyślano, przeto Interrogatorya już się zakończyły, a do Xiążęcia Kardynała, żadnego od 15. już dni niepuszczają.

Z Rzymu d. 23. Stycz: Czytamy w Zagranicznych Gazetach, że Pralat *Zelio*, wyznaczony na Nuncyaturę *Bawarską*, wyjechał już do *Monachium*; a on dotychczas jeszcze jest w *Rimini* swojej Ojczyźnie.

Z Londynu d. 3. Lut: Hrabia *de Lusi* Posel *Pruski*, kilka miał konferencyi z naszymi Ministrami; którym miał oznaymić, że jego Monarcha, chce utrzymać Xiążęcia *Stadhudera Holenderskiego* przy swych wszystkich Przywilejach y Prerogatywach; a zatym chce też wiedzieć, czy Anglia będzie wpływała do tego interesu. O odpowiedzi naszych Ministrów, nie nie słychać. Tym czasem

po nadeszłych z *Holandyi* listach (pewnie w tym samym o Xiążęciu *Stadhuderze* interesie) była Rada przed samym Królem Jmcią; y tegoż dnia, Baron *Lynden*, Minister *Holenderski*, miał konferencyą z naszym Sekretarzem Stanu.

Listy *Hannowerskie*, są barzo interesujące. Czytamy w nich, że Cesarz Jmć, iako Głowa *Imperii*, trwa w swym przedsięwzięciu; chcąc (za zezwoleniem Xiążęcia *Bipontskiego*) tak uregulować interes *Bawarski*, iż nie naruszy Praw innych Xiążąt.

Miedzy małą liczbą wyratowanych z rozbitego niedawno Okrętu ludzi, znajduje się ieden Maytek, nazwiskiem *Woodgate*, o którego rzadkiey między ludźmi cnocie, godzi się wspomnieć. Gdy już okręt szedł na dno, wziął ten Maytek od tonącego Oficera pudełko, pierścieniami brylantowemi napełnione; Officer utonął, a on szczęśliwie wyratowawszy się, poszedł do najbliższego krewnego tegoż Oficera, y oddał mu wiernie owo z brylantami pudełko.

Z *Wersalu* d. 1. Lut; Baronowa *de Stael de Holstein* Małżonka Barona tegoż imienia y Ex-

traordynaryjnego *Szwedzkiego* Ministra, na dniu wczorajszym była prezentowana Królewstwu Jehościom y całej Królewskiej Familii. Potym dany był dla niej obiad na 80. osób, u pierwszego Marszałka Dworu Królowej Jeymci, *Margraffa de Talara*, u którego czyniła honory Xieźna *de Chimay Dame d'honneur* Królowej Jeymci. Wieczorem dawany był dla niej u Dworu Bal.

Baronowa *de Vassé*, przełożyła z *Angielskiego* języka *Plutarcha*, y dedykowała go Królowi Jmci *Szwedkiemu*, który przyśłał iey dwa złote medale, jeden z nich wyobrażał portret iego y *W. Gustawa*, a drugi rewolucyą *Szwedką*.

Co się tycze buntu w *Ceylanie*, podniesionego przez Pułk *de Luxemburg*, żadne dalsze ztąd nie wynikły złe skutki. Zabrakło mu było żywności, Komendant dopominał się iey u Gubernatora, który twierdził, iż iey niema. Stanął był zatem Pułk do broni, y na nowo domagał się żywności. Gdy Gubernator iey im udzielił, cała rzecz znowu ucihła.

W Porcie w *Vendre w Roussillon* w roku zeszłym handel był barzo pomyslny. Do 375. li-

czą, które tam weszły, krajowych y zagranicznych okrętów.

Termin cyrkulacyi starych *Luidorow* przez Patent Królewski jest naznaczony do 1. Stycznia roku 1787. Stychać, że nowe także mają być bite *Luidory w Rotomagu, Orleans, Montpellier y Strażburgu*.

Z Londynu d. 31. Stycz: *Sobotnia Dworska Gazeta* donosi, że Parlament *Irlandzki* dnia 19. tego miesiąca w *Dublinie* został zgromadzony.

Taż sama *Gazeta* mówi, że Posel *Trypolitański Haiy Abdrahaman Aga* dnia 27. tego miesiąca miał u Króla Jmci Audyencyą, pod czas której oddał swe Listy Kredencyalne. Przywodził on z sobą na prezent dla Króla Jmci, *Arabskiego* konia z bogatym siodłem, mającym przy sobie szczerotote strzemiona. Po skończoney tey Audyencyi, Król Jmć poszedł do ogrodu, na tyłach Pałacu *de St. James* badającego, dla widzenia owego konia.

W Domu J Pana *Pitt*, wprzeszłą sobotę była konferencya złożona z pierwszych Ministrów Stanu, która trwała 3. godziny. Powiadaia, iż ta konferencya, miała za cel *les cinq Ports*.

Do tychczas ieszcze nie osobiwszego niewynikło z Sessyi Parlamentowych.

Ta nowina była za prędką, że Traktat handlowy między *Rossją* y nami, aktualnie został zawarty. Czynności w tey mierze ieszcze nie są zakończone.

Ostindyjska kompania nąięła 5. nowych okrętów, które tey wiosny wyidą do *Chin* dla sprowadzenia herbaty.

Z *Kingstond*, 15. Paźd: *Francya* port wyspy *Tobago*, ogłosiła wolnym portem, zamysłem uszkodzenia handlowi wyspy *Grenady*, a osobliwie dla przygnębienia handlu do osad *Hiszpańskich* przy *Golfie Meczykańskim* y do wyspy *Trinidad*. Także ogłosiła wolnym Portem wyspę *Martynikę*, dla przytłumienia handlu wyspy *Dominiki*.

Hrabia *de Lusi* Minister Krola Jmci *Pruskiego* w tych dniach rozmaite miewał konferencye z Sekretarzem Stanu Lordem *Camarthen*, po których Rada była zebrana, y iey *resultatum* było mu komunikowane. Twierdzą tu, że *Niemiecka* Konfederacya barzo się będzie wzmacać. Słychać też, że się układa między Dworami *Wiedeńskim* y *Peterzburskim* nowa u-

goda, dla popierania tego, co Cesarz Jmć zamysła przywieść do exekucyi. Niektóre doszły listy od naszego w *Paryżu* Ministra, mają zawierać w sobie niektóre zamysły Gabinetu *Wersalskiego*. Inni twierdzą, że Hrabia *de Lusi* podał skrypt Sekretarzowi Stanu, który się ściaga, do sporów w *Holandyi*, z zapytaniem, czy chce *Anglia* do nich się mieszać.

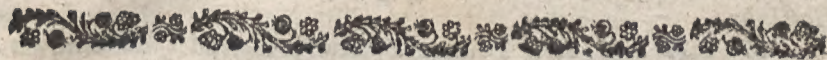
Z *Londynu* d. 5. Lut: Xiężniczka *Elżbieta* już do zupełnego przywrocona została zdrowia.

Tu rezydujący *Aмерыkański* Minister JPan *Adams*, miał żądać od naszego Rządu, ażeby okrętom *Aмерыkańskim* idącym *Morzem Szrodziemnym*, wolno było pod banderą *Angielską* do Portu *Gibraltaru* zawiać y ztamtąd brać *Angielskie* pażporty, dla bezpieczeństwa od *Algierskich* morskich rozboyników. Takowa mu dana była odpowiedź, iż na to iego żądanie będzie zezwolono, jeżeli pewne z strony *Aмерыkanow* będą przyjęte kondycye, proponowane od *Anglii*, y jeżeli się oni podeymą przy wejściu do Portu, płacić pewny włożony na okręty podatek.

S U P L E M E N T

D O S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

Wc Szrodę Dnia 1. Marca R. 1786



Z Wiednia d. 12. Lut: Cesarz Jmć, umyśliwszy znieść dawne Prawa Pierworodnych, czyli Prymogenitury, przykazał Stanom, ażeby układali sposob, podług ktorego, dziedziczne Sukcesyie po zmarłych Rodzicach, mogły się równie dzielić między dziećmi.

Tenże sam Hrabia D.... u ktorego drugi Hrabia dawniey wygrał w karty Summę znaczną, znowu teraz przegrał *Złoty Ryń*: 18. tysięcy. Dowiedziawszy się o tym Cesarz Jmć, nietylko tak wielkiego marnotrawcę surowie upomniął, ale y od Administracyi Dobrego oddalił.

Cesarz Jmć odwiedzając często Kancellaryą *Węgierską*, bawi się tam czasem od godziny 9. ranney, aż do w pół do piątej po południu. Chce albowiem ten Monarcha, profituując z terażniejszey (acz niewiemy iak długiey) spokojności w *Europie*, wydoskonalić obszerne y żyźne Krolestwo *Węgierskie*; iakoż na iedney Sessyi oznaymił swą wolę, iż trzeba koniecznie otworzyć lądem y wodą w tym Krolestwie komunikacyą, tak między iego wewnętrznemi Prowincyami, iako y z graniczącemi kraiami, ani się potrzeba odrażać od roboty, żadnemi choćby naywiększemi wydatkami, bo ztąd wyniknie wielki pożytek publiczny y powszechny.

Nasze Szkoły Trywiałne, bardzo są teraz liczne, a to za przybyciem tu *Ulanow*; ktorzy, lubo w męskim już wieku zostają, niewstydzą się iść do pomienionych Szkół z dziećmi, żeby się nauczyli języka *Niemieckiego*. W *Węgrzech* też, nietylko język, ale y ubior *Niemiecki*, tak iest teraz

w powfzechney modzie, że ledwo wierzyć można, iż teraz-
źniejszy tameczna Szlachta, od dawnych *Węgrzynow* po-
chodzi.

Wkrótce wynidzie rozkaz Drukarzom, ażeby dobrych
drukow, y dobrego papieru, w wydawaniu kfiąg zaży-
wali.

Z Londynu d. 3. Lut: Mowią, że J. Pan *Hastings*, zo-
stanie nominowany *Parem Angielskim*, pod imieniem *Lorda-
Hastings*.

Z Hagi d. 7. Lut: Poiutrze, *Stany Holenderskie* znowu
się zgromadzą.

Dnia 4. tego miesiąca przybył tu znowu *Baron de Reischach*,
dla objęcia dawnego swego urzędu pełnomocnego Cesarfskie-
go Ministra.

Przybył tu pewny dystryngwowany Pan *Francuski* z mał-
żonką swoją, która ma być z domu *Xiężniczka*, w intencyi
osiść w *Hadze*.

Zołnierze Reymentu *Holenderskiej Gwardyi*, iuż otrzy-
mali pałasze, z których wygładzone zostały litery *P. V. O.*
wyrażające *Prinz Von Oranien*.

Z Amsterdamu d. 7. Lut: Donoszą listy z *Capu Dobrey Na-
dziei*, że Pułk *de Luxemburg* chciał był rozpocząć bunt w
Ceylanie, ale ten zamiysł iego wcześniej został odkryty, y
herfztowie byli w arefzt wzięci, oraz zaprowadzeni do
Batawii.

Z Rzymu d. 28. Stycz: Dnia 12. tego miesiąca, *Xiążę do
Stuart* y brat iego Kardynał *d'York*, uczynili donacyą wszy-
stkich brylantow *Domu de Stuart*, na osobę corki pierwsze-
go, *Xiężniczki Albani*. Te kleynoty, mają być barzo wiel-
kiego szacunku.

Z Wiednia d. 4. Lut: *Baron de Brückenthal*, wyjechał do
Ziemi Siedmigródzkiej. To całe Xięstwo, na trzy cyrkuły
zostanie podzielone, z których każdy będzie miał Cesarfskie-
go Kommissarza.

Z Frankfurta d. 7. Lut: Kardynał *Migazzi* Arcybiskup
Wiedeński, posłał *Oycu S.* swoje Rezygnacyine Akta wzglę-
dem Biskupstwa *de Waitzen*. Papież odesłał ie Cesarzowi Jmci;
który akceptował tę Rezygnacyą.

Z Londynu d. 7. Lut; Minister Amerykański Pan Adams, na dniu wczorajszym otrzymał przez *Brest* listy od Kongresu; taki tu jest domysł, iż przez nie, zostanie zakończony mający się zawrzeć handlowy Traktat z Stanami Wolnemi; z którego (iako pisał z *Nowego Yorku*) wielkie mają wynikać pożytki. Też same donoszą nowiny, iż przez tenże handlowy traktat, Stanom Amerykańskim będzie wolno wprowadzać swoje krajowe produkta do Portów *W. Brytanii*, do opłacania zwykłego cła, które jest włożone na inne Narody. Ta tylko ma być obwarowana kondycya, ażeby okręty przywożące te Amerykańskie produkta, w Ameryce były budowane, y dwie trzecie części ich ekwipażu, składały się z osób rodem z Ameryki.

Przysłany jest rozkaz do *Portsmouth*, ażeby natychmiast dwie wystawiono Fregaty, na krążenie po Morzu Środkowemu.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 1. MARCA R. 1786.

Z mocy Dekretu Woytów: y Ławn: Miasieczka *Bielina* przy *Warszawie* Kamienica y Dworek przy *Ulicy Wilczej* zwanej tytuowane Sł: *Launow* małżonków tymże Dekretem do sprzedania oznaczone zostały, których licytacya na dniu 4. Miec: Marca Roku tego w tymże Urzędzie odprawiać się będzie; ktoby więc życzył sobie nabyć, niechay się w tymże Urzędzie na wyżey wyrażony stawi termin.

Franciszek *Brandenschtejn* kunsztu Krawieckiego, wziawszy ślub z *Reginą Kozłowską* w *Warszawie* w roku 1780. dnia 30. Stycznia, mający na ten czas lat 48. odziedziczył żony swojej po ślubie w roku tymże 1780. dnia 26. Kwietnia, y gdzieby się teraz znajdował, żadney wiadomości pozostała żona niemając, uprasza, ktoby o nim zażył, lub wiedział, żeby dał znać do Konfysorza *Warszawskiego*.

Zwierzchność Dworska y Magistrat Miasta *Białego Stoku*, podała do wiadomości, iż w mieście *Białym Stoku*, w Ziemi *Bielskiej* leżącym, w Województwie *Podlaskim* sytuowanym, spada część Sukcesyi na *Maryannę Kińską*, córkę Sł: *Franciszka Mieśczanina*, *Praskiego Warszawskiego*, y *Maryanny Wroczyńskiej Kińskich* już nieżyjących, a wnuczkę Sł: *Antoniego y Krystyny*.

z *Rychowieckich Wroczyńskich Landwoytow Białostockich*. A że nie jest wiadomo, gdzie pomieniona Maryanna *Kińska* znajduje się, która przed lat dwoma w Dobrach *Skierniewickich*, niedaleko *Miaśta Łowicza* służbą bawiła się; przeto, jeżeliby kto o niej wiedział, niech da wiadomość do JP. *Szuszskowskiego* Kapitana Woysk Kor: rezydującego w Pałacu *Warszawskim*, JPani z *Xiążat Poniatowskich Branickiej*, Kaszt: *Krakow*: Hetma: *W. Koron*: na *Ulicy Podwale* zwanej, pod Nrem 497. będącym. Takowa wiadomość, od daty terażniejszey, raz co miesiąc do druku w *Gazety* przez 3. miesiące podawana będzie, a po upłynionym terminie, jeżeli się Maryanna *Kińska* o Sukcesyą nieodezwie, część iey Sukcesyi, między innych Sukcesorow podzielona zostanie.

JPan Antoni *Rataiewicz* Ekonom *Szymanowski*, troskliwy o JPana *Felixa* Brata swego, y o interesu prawne, tak iego własne iako y całego Rodzeństwa, zgłasza się do niego, umysłem powzięcia wiadomości, gdzie by się znajdował. Już to lat kilka minęło, iak namieniony Brat iego, po wyściu z Posesysy Wsi *Strzeszkowic* w *Woiewodztwie Lubelskim* leżący, y zawieszonym Procesie z okazji teyże wynikłym y długo ciągnącym się, udał się był na *Rus*, końcem umieszczenia się w onym kraju, czyli powtórnego przyjęcia służby w Woysku Koronnym Cudzoziemskiego Authorementu, od ktorego się był dawniey abszeytował w *Randze Chorańskiej*. Przez tak tedy długi czas, zostając w niespokojności przerzeczony zgłaszający się naystarszy y JPan Kapitan, w *Lubelskim* osiadły naymłodszy, Bracia rodzeni *Rataiewiczowie*, żądają iako nayprętszey odezwy od tego trzeciego, ktorego zniesienie się jest im potrzebne, procz innych przyczyn, nawet y z powodu zaradzenia o posagu bezpotomney siostry siedmiastu tylicy dwóch set pięciudzięci Złotych w niebezpieczeństwo utraty podanego, przez pozaciągane nań długi, y poczynione bezprawne tranzakcye. Ktoby więc przez miłość bliźniego chciał donieść o nim zmarłownemu Rodzeństwu, niech list adresować raczy do *Szymanowa* mieysca rezydencyi w dobrach *Xieżney Jeymci Sanguszkowej* Marszałkowej W.W.X.Lit: leżących w *Rawskim*, lub do *Lubartowa* Dobr także *Sanguszkowskich* w *Lubelskim*, a odbierze winną y dozgonną wdzięczność y przyzwoitą nagrodę.

Dworek *Exnerowski* pod Nrem 281. na *Ulicy Dobra* sytuowany z placem do składu, stajnią, wozownią, kreglarnią, Złt. 3325 gr. 10. taxowany podług Dekretu Grodzkiego *Warszaw*: będzie przez Urząd Gro. *War*: dnia 6 Marca roku bieżącego o godzinie szkiey Aukcyonowany; o czym *Publicum* po trzeci raz uwiadomia się. Kto go sobie życzy nabyć, ma swoją plusofferencyą oświadczyć w tym Dworku, na naznaczonym terminie przed tymże Urzędem.